

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 26 września 1914 r.

## Kursy Muzyczne

profesora **Antoniego Grudzińskiego**  
Piotrkowska 84.

Lekcje rozpoczyna się 1 października Kancelaria otwarta codziennie od 11 do 1 i od 4 do 6 wiecz. Personal pedagogiczny bez zmiany. Zapisy przyjmuje zarządzająca administracja p. J. Wiśniewska. 3

**CAFÉ RESTAURANT Hotelu „SAVOY” :: Dziś :: CAFÉ RESTAURANT Hotelu „SAVOY”**  
KRÓTKA 6. Otwarcie w sobotę dn. 26 września. KRÓTKA 6.  
Codziennie koncert od 6 do 12-ej zespołu mandolinistów **Braci ŁAZAREW.**  
Obiady z 5-ciu dań po 1 rb., kolacje à la carte.

## Bankructwo dyplomacji.

Z chwilą, gdy wybuch wojny światowej rozprężył misternie dzierżane przez zmanierowaną dyplomację kajdanki dla słabych militarnie narodów, idei przywrócono jeśli nie właściwe jeszcze miejsce, to przynajmniej dano jej głos i poczęto liczyć się z jej hasłami. Dyplomacja europejska z właściwą sobie precyzją wyrzuciła kilka koziołków i poczęła szperać w swoich bibliotekach domowych w poszukiwaniu „poezji życia”. Wieszcz narodził się, dotąd żyjących chyba tylko na złość współczesnym Metterniskom, prorocztwa i życzenia tych wieszczów wchodziły nagle w modę i tancerzem wierzeń, uczu i argumentów, z idei zrodzonych, burzą nagle podstawy i zasady polityki współczesnej opartej na nieczymś dewizie pogromcy szlachetnej Francji — siła przed prawem.

Bankructwo tej maksy widoczne dziś się stało. Rdza przegryzła żelazo militarystyki, na którym oparto życie państwowe Niemiec...

I oto stajemy się świadkami najpiękniejszego ze zwycięstw — zwycięstwa idei nad pięścią, rozumu stanu nad „racją” stanu. I teraz dopiero rozumiemy zdanie polityka serbskiego, „turków pobiła bohaterska pieśń serbska”.

To co, do niedawna jeszcze poczytywaliśmy za rzecz bezwartościową, za bagaż umysłowy pousjonarek, zaczyna naraz służyć za natchnienie dla poważnych i trzeźwych mężów stanu, staje się do pewnego stopnia ich ewangelją.

Dlatego też, gdy obecna krwawa pożoga stanie się przeszłością, gdy nadejdą dni obrachunku i zapłaty, podział łupu odbywać się będzie nie pod hasłami, dyktowanymi przez prawo pięści, lecz przez prawo ży-

cia, prawo silnych duchem, choć słabych militarnie. I wierzymy mocno, niezachwianie, że podziałowi temu przy ustalaniu nowych granic nie będzie towarzyszył dźwięk świeżo ukutych kajdan...

Dzwon prawdy i sprawiedliwości nie znosi takich zgrzytów.

## O zagranicznych przekazach pieniężnych.

Ministerjum spraw zagranicznych zawiadamia osoby, które wnoszą pieniądze dla przekazania takowych poddanym rosyjskim za granicę, że wszystkie te sumy, które z jakichkolwiek powodów nie mogły lub nie mogą być doręczone według adresu — ministerjum wypłaca z zachowaniem następujących przepisów.

1) Sumy, co do których ministerjum wydało już rozporządzenie, lecz które adresaci nie otrzymali, mogą zostać wypłacone tylko po otrzymaniu zaświadczenia odpowiedniego poselstwa lub misji, że pieniądze te rzeczywiście nie wydane zostały. Telegraficzne załatwienie tej sprawy odbywa się na żądanie i koszt wysyłającego.

2) Sumy, o przekazie których ministerjum poleceń żadnych jeszcze nie wydało — mogą być zwrócone jedynie po sprawdzeniu tego faktu.

3) Sumy wniesione do przekazania mogą być wydawane przez ministerjum tylko wysyłającym zaś osobom innym jedynie w tym wypadku, jeżeli wysyłający upełnomocnionych należycie zaświadczonej dokumentami w celu otrzymania danych pieniędzy. W obydwóch wypadkach powinny być dostarczane kwity ministerjum o przyjęciu pieniędzy.

4) Przepis ten stosuje się do tych wszystkich, których pieniądze wysłano za granicę, jako też i do tych, których pieniądze z jakichkolwiek powodów wypłacone za granicą nie były.

5) Zamieściowym wysyłającym, którzy pocztą przesyłali pieniądze do ministerjum — sumy te odwrotnie przesłane będą pocztą pod adresem przez nich wskazanym, lecz dopiero po podaniu przez nich odpowiedniego zawiadomienia.

6) Pieniądze przekazano ministerjum za pomocą banków, mogą być zwracane albo do tychże banków, albo wprost wypłacane osobom, które przedstawiają pełnomocnictwa wysyłających na odbiór pieniędzy tych z ministerjum.

## Łcha kłęski austriaków.

Dzienniki wiedeńskie, omawiając kłeskę Austrii, zadaną przez wojska rosyjskie, cały przebieg operacji wojennych przedstawiają w fałszywym oświetleniu na podstawie wykrętnych raportów zastępcy szefa sztabu generalnego von Hoefera.

Zupełnie temu dziwić się nie należy, natomiast przedstawianie faktycznej sytuacji przez większość pism krakowskich wprost zdumiewa brakiem zrozumienia istotnego stanu rzeczy, lub też tendencyjnym przekreśleniem stwierdzonych już faktów.

Tajemnice ogólnego strategicznego planu w rozpaczliwym stawiając oświetleniu galicyjską orientację, zdradza budapesztański „Pester Lloyd” pisząc: „Celem, jaki miało wojsko austriackie w tej wojnie światowej, było i jest: Rosyjską siłę zbrojną na froncie północno-wschodnim powstrzymać, jej wdarcie się w niemieckie państwo uniemożliwić i mimo jej niezmiernej przewagi tak długo zająć, aż na zachodnim terenie armje niemieckie spełnią swoje zadanie”.

## Zaprzeczenie pogłoskom o pokoju.

W „Prawit. Wiestn.” czytamy: „W ostatnich dniach szczególnie często zjawiają się wiadomości o rokowaniach przedstawicieli dyplomatycznych w celu przygotowania gruntu dla przyszłej konferencji pokojowej i zwołaniu do Waszyngtonu narady przedstawicieli wielkich mocarstw celem omówienia warunków przyszłego pokoju i t. d.

Wszystkie te wiadomości według informacji ministerjum spraw zagranicznych nie odpowiadają rzeczywistości. Żadne z walczących mocarstw trójporozumienia nie przedsięwzięło żadnych kroków w tym kierunku i nikogo nie upoważniało do zwoływania narad. Rządy mocarstw trójporozumienia w całości pochłonęte są wojną i uważają, że rokowania o pokój byłyby nie na czasie”.

## Wojska japońskie w Europie?

Pogłoski o wysłaniu wojsk japońskich i eskadry japońskiej do Europy, krążą w ostatnich dniach coraz uporczywiej.

W poselstwie japońskim w Piotrogradzie, jak piszą „Birżew. Wiadom.,” nie przeczą jakoby możliwości, lecz ścisłych informacji nie posiadają.

Jak wiadomo, porozumienie japońsko-angielskie miało na celu połączenie się z Japonią na wodach Oceanu Spokojnego, specjalnie zaś w Indiach.

Umowa ta przewiduje jednakże możliwość akcji wojenno-morskiej ze strony Japonii w szerokim zakresie.

W kołach dyplomatycznych rosyjskich liczą się zupełnie z tą możliwością.

Wedle przekonania dyplomatów rosyjskich, Japonia w dzisiejszych warunkach mogłaby przynieść bardzo poważną pomoc Anglii, a więc drogą uboczną wszystkim mocarstwom sprzymierzonym. Dyplomaci zauważyli, że gdyby Japonia zechciała pomóc, spotkałby ją zaszczyt, że w rządzie wielkich mocarstw europejskich uczestniczyłaby w polityce pokojowej.

## Odezwa Poincaré'go.

Dopiero teraz dochodzi cały tekst odezwy prezydenta Poincaré'go o opuszczeniu Paryża. Odezwa ta wydana została dn. 2 września n. st. Ma ona tekst następujący:

Francuzi! Od kilku tygodni walki uporczywie staczają się pomiędzy naszymi bohaterskimi wojskami a armją nieprzyjacielską. Waleczność naszych żołnierzy na wielu punktach przyniosła im znaczące korzyści. Ale na północy naparcie sił niemieckich zmusiło nas do zwijania się.

Ta sytuacja narzuca prezydentowi Rzeczypospolitej i rządowi decyzję bolesną. Ażeby czuwać nad ocaleniem narodem, władze publiczne mają obowiązek oddalić się na razie z miasta Paryża.

Pod dowództwem znakomitego szefa, armja francuska pełna odwagi i zapału bronić będzie przed najeźdźcą stolicy i jej patriotycznej ludności. Ale wojna musi być prowadzona równocześnie na reszcie terytorjum.

Bez pokoju ni rozjem, bez przerw i zniechęcenia toczyć się będzie walka święta o honor narodu i przywrócenie zgwałconego prawa.

Żadna z naszych armji nie jest obezwładniona. Jeżeli niektóre z nich poniosły zbyt znaczne straty, szczyby zostały bezzwłocznie wypełnione przez zapasy, a powołanie rekrutów zapewni nam na jutro nowe źródła w ludziach i w energii.

Trwać i walczyć, takie musi być hasło armji sprzymierzonych, angielskiej, rosyjskiej, belgijskiej i francuskiej.

Trwać i walczyć, podczas gdy na morzu Anglicy nam pomagają w przecięciu komunikacji naszych nieprzyjaciół ze światem.

Trwać i walczyć, podczas gdy Rosjanie posuwają się, aby zadać sercu państwa niemieckiego cios stanowczy.

Do rządu Republiki należy kierować tym uporczywym oporem.

Wszędzie podniosą się Francuzi dla niezależności. Ale ażeby nadać tej walce straszliwej cały jej poryw i całą jej skuteczność, jest rzeczą niezbędną, aby rząd miał swobodę działania.

Na żądanie władzy wojskowej rząd przenosi zatem chwilowo swoją rezydencję na punkt terytorjum, z którego będzie mógł być w stałych związkach z całością kraju.



Wzywa członków parlamentu. aby się trzymali blisko niego, aby mózdz tworzyć wobec wroga z rządem i swymi kolegami, węzeł jedności narodowej.

Rząd opuszcza Paryż, ubezpieczywszy obronę miasta i obwarowanego obozu wszystkimi możliwymi środkami.

Wie, że niema potrzeby zalecać podziwu godnej ludności paryskiej spokoju, zdecydowania i zimnej krwi. Okazuje ona codziennie, że jest na wysokości największych obowiązków.

Francuzi! Bądźmy wszyscy pełni godności w tych tragicznych warunkach. Osiągniemy ostateczne zwycięstwo. Osiągniemy je przez wolę niezłomną, przez wytrwałość i uporczywość.

Naród, który nie chce zginąć i który ażeby żyć, nie cofa się ani przed cierpieniem ani przed poświęceniem, jest pewien zwycięstwa.

W „Birż. Wied.” czytamy:

Ostatnimi czasy w związku z odezwą Naczelnego Wodza odbywały się pertraktacje pomiędzy polskimi a rosyjskimi działaczami społecznymi w sprawie przyszłych stosunków polsko rosyjskich. Pertraktacje te chwilowo ustały, ponieważ osoby biorące w nich udział uznały, iż ustalenie jakichkolwiek przestanków konkretnych jest w chwili obecnej przedwczesnem.

## Zasługi Wilhelma.

—o—

(Z rosyjskiego).

Kto nam dał największe dobro?

Kto uleczył waśni rany?

Kto nam wrócił duszę chrobrą,

Mir nam przyniósł pożądany?

W jedną rzekę zlał wsze strugi?

Oczywiście—Wilhelm drugi.

Kto partyjne przeczał spory,

Zamknął szereg bratnich bojów?

Kto z korzeniem wyrwał zmyry

Nienawiści, niepokojów?

Kto ten wielki mąż zasługi?

Oczywiście—Wilhelm drugi.

Kto naprzekór własnej woli,

Jakby różdżką czarnoksiężką,

Z szwabskiej wyrwał nas niewoli

I energję zbudził męską,

Co drzemala przez czas długi?

Oczywiście—Wilhelm drugi.

Kto nas z Polską znów pogodził

(O zasługę większą trudno) —

Kto słowiańską miłość spłodził,

Że już nie jest marą złudną?

Kto te świetne rzucił smugi?

Oczywiście—Wilhelm drugi.

Kto pijaństwa zdusił żmiję?

Kto potęgą swej miłości

Sprawił, że nasz lud nie piję?

Kto go dowiódł do trzeźwości?

Kto pijaństwa począł rugi?

Oczywiście—Wilhelm drugi.

Kto żelazne dał nam siły?

Kto podwoił zasób męstwa?

Kto wlał ogień w nasze żyły,

Co prowadził do zwycięstwa?

Kto nam z Niemców zrobił sługi?

Oczywiście—Wilhelm drugi.

Mistyk.

## Dzień chorągiewek.

W niedzielę nadchodząca nie będzie zapewne jednego przechodnia, któryby nie miał piersi ozdobionej chorągiewką państw sprzymierzonych.

Bez wątpienia, chwila jest ciężka, bardzo ciężka i każdy grosz wydany waży dziś w budżecie domowym. A jednak wydać go trzeba, zważywszy na cel tak szczytny i szlachetny, jak niesienie pomocy rannym.

Nie czas dziś obywatela, na czule słówka pod waszym adresem. Groza wojny zabija tkiwość. Ale słów-

ka takie są zbyteczne. Gdy patrzymy na bohaterkie poświęcenie belgów, zatapiających kraj swój w celu odparcia zdradzieckiego wroga, czyż możemy im przeciwstawić coś więcej z naszej strony, jak równie proste i szczerne spełnianie swych obowiązków społecznych i narodowych.

Jednym z obowiązków takich jest utrzymanie łódzkiego lotnego oddziału, niosącego pomoc rannych na polu bitwy.

I my ten obowiązek spełnimy.

## Kronika.

— (s) **Bezpłatny przewóz robotników.** Departament kolejowy zawiadomił zarządy kolei tutejszych, że wobec wprowadzenia bezpłatnego przewozu górników z Królestwa Polskiego do Zagłębia Donieckiego, świadectwa na prawo korzystania z bezpłatnego i ulgowego przejazdu mają wydawać wyłącznie gubernatorowie, policmajstrowie, komisarze cyrkulowi, oraz naczelnicy powiatów. Świadectwa takie powinny być wydawane na każdą rodzinę oddzielnie. Dla robotników niezakontraktowanych, którzy korzystają z ulgowego przejazdu, wprowadzono nową ulgę polegającą na tem, że jeżeli robotnik przedstawi od zarządu kopalni świadectwo, iż pracuje w niej nie mniej jak miesiąc, to stacja kolejowa powinna mu zwrócić opłatę za przejazd. W tym celu stacje, do których przyjeżdża robotnik, powinny bilety za przejazd notować i oddawać robotnikom z powrotem.

— (s) **Przymusowe szczepienie ospy.** Ministerjum spraw wewnętrznych zamierza opracować projekt prawa o obowiązkowym szczepieniu ospy.

W razie braku lekarzy ospę będą mogli szczepić osoby prywatne.

— (d) **Z Czerwonego Krzyża.** Wczorajsze posiedzenie Centralnego Komitetu łódzkiego oddziału Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem podpułkownika Leontowicza poświęcone było szczególnie organizacji „lotnego oddziału sanitarnego”. Dr. Goldman wydelegowany został do Warszawy, w celu zaciągnięcia informacji w tej sprawie i porozumienia się z głównym pełnomocnikiem głównego zarządu Czerwonego Krzyża, w sprawie organizacji oddziału sanitarnego. Oddział ten ma nosić charakter, opatrunkowo-żywnościowy, tak, że oprócz opatrunków, oddział ma żywić rannych.

Oddział ma tak być zaopatrzone, iżby mógł się zawsze rozdzielić na 2 części, z których jedna idzie z armją, a druga zostaje w tyle. Oddział ma oprócz tego 2 kuchnie ruchome.

Wybrana została komisja, składająca się z lekarzy i członków Komitetu Centralnego pp. Ig. Wagnera i Jana Stefanusa dla wypracowania szczegółowego kosztorysu i przedstawienia tegoż na posiedzeniu Komitetu Centralnego, które ma się odbyć w nadchodzący poniedziałek w sali Manteuffla o godz. 6 wiecz.

— (s) **Rozkład jazdy na kolei wiedeńskiej.** Według rozkładu, wywieszonego na kolei wiedeńskiej, pociągi w stronę Łodzi odchodzi i przychodzą w następujących terminach:

Do Piotrkowa 8 m. 40 rano.

Do Łodzi: 10 m. 29 rano, 5 m. 34 po poł.

Pociągi przychodzące do Warszawy:

Z Piotrkowa 10 m. 51 w.

Z Łodzi 11 m. 52 r., 10 m. 3 w.

— (d) **Ze szkół elementarnych miejskich.** Na ostatnim posiedzeniu Komisji szkolnych polskiej, niemieckiej i żydowskiej, wobec normalnego i krytycznego czasu postanowiono zawiesić otwarcie nowoprojektowanych kompletów szkolnych (polskich 15, niemieckich 19 i żydowskich 16).

Naczelnik dyrekcji naukowej łódzkiej p. Bielajew, rozpatrzywszy postanowienie to, polecił prezydentowi otworzyć wzmiankowane komplety, wobec tego, że postaral się o subsydium ze strony rządu w sumie 80,000 rb. i po otwarciu tych komple-

tów komisjom bezzwłocznie będzie asygnowane 40,000 rb.

Wczoraj naczelnik dyrekcji zakomunikował, że już asygnowano 20,000 rb., które są do dyspozycji magistratu łódzkiego i znajdują się w warszawskiej kasie powiatowej. Wobec tego prawdopodobnie szkoły nowe będą wkrótce otwarte.

W związku z tem, przedstawiciel łódzkiej gminy żydowskiej p. Szwarzman zwrócił się z prośbą do naczelnika dyrekcji naukowej o wyasygnowanie dla gminy żydowskiej 3,000 rb. w charakterze awansu, potrzebnego dla urządzenia nowych kompletów, bowiem wobec braku środków gmina nie może zakupić nowych mebli.

— (s) **Praca jeńców.** Ministerjum komunikacji w celu wykorzystania pracy jeńców, ułożyło plan robót, które mogłyby oni wykonywać. Niektóre z tych robót zostały już w drodze prawodawczej dozwolone, ale czasowo je wstrzymano ze względów oszczędnościowych, inne zaś roboty mogą być rozpoczęte przez ministerjum bez specjalnego pozwolenia.

Na wykonanie tych robót potrzeba — jak oblicza „Praw. Wiestn.” — 11 tys. jeńców.

— (k) **Z Kuratorjum Obywatelskiego.** W dniu wczorajszym w Kuratorjum Obywatelskiem niesienia pomocy rodzinom rezerwistów, wypłacono ostatnie pieniądze z funduszu, przywiezionego przez mecenasa Pełkę z Warszawy.

Ponieważ fundusz przeznaczony był dla określonej liczby rezerwistów już zapisanych, przeto, gdy następnie zapisało się już po otrzymaniu pieniędzy jeszcze z górą 7,000 rezerwistów, fundusz nie wystarczył i około 2,000 rezerwistów zapomogli nie otrzymało.

Obecnie mec. Pełka czyni starania celem uzyskania dodatkowego funduszu zapomogowego ze skarbu państwa.

— (k) **Pogotowie żywnościowe.** Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Sekcji pogotowia żywnościowego przy polskim Komitecie niesienia pomocy rannym. Przewodniczyła pani Pytłasińska. Postanowiono począwszy od soboty 26 b. m. zorganizować pogotowie żywnościowe dla rannych na stacji kolei kaliskiej.

Ustanowiono specjalne dyżury członków pogotowia na dworcu kaliskim. Na dwie godziny przed przybyciem pociągu z rannymi, dyżurni zostaną zawiadomieni specjalną depeszą, a następnie 2 z nich na rowerach pojedzie po pogotowie żywnościowe, które dowozić będzie żywność na stację.

— (s) **Kuchnie robotnicze.** Z pośród organizowanych przez Związki zawodowe tanich kuchni dla bezrobotnych funkcjonują już następujące:

I—na ul. Północnej nr. 19 (Zw. zaw. piekarzy).

II—na ul. Konstantynowskiej nr. 5 (Zw. zaw. metalowców).

III—na ul. Radwańskiej nr. 9 (Zw. zaw. włóknisty).

IV—od niedzieli (brawców).

V—na ul. Targowej nr. 57 (pluszowników).

Obiady w cenie 3 kop. są wydawane między godz. 12—2 po poł.

— (h) **Pomoc dla rodzin rezerwistów.** Z ogólnej liczby 1,700 rodzin żydowskich, których ojcowie lub mężowie powołani zostali z Łodzi do armji czynnej, około 1,000 pozostało bez dostatecznych dokumentów ślubnych oraz metryk chrztu dzieci, co Kuratorjum obywatelskie pozbawione było możności wypłacenia im należnych zapomóg skarbowych.

Dzięki zabiegom p. J. Szlamowicza, wszystkie te kobiety w liczbie tysiąca mają już obecnie papiery swoje w porządku, wpisane zostały na listy wypiąt, a znaczna część ich otrzymała już nawet miesięczną zapomogę.

— (k) **Aptekarze dla rannych.** Onegdaj wieczorem, w lokalu przy ul. Cegielińskiej nr. 63, odbyło się posiedzenie członków Stow. wzajemnej pomocy właścicieli aptek m. Łodzi.

W obecności 15 członków obra-

**Dypłomowany akademik Francji**

udziela lekcji francuskiego i niemieckiego za wynagrodzeniem barzo przystępnem. Może także pobierać lekcje angielskiego wzamian za udzielanie francuskiego i niemieckiego. Łaskawe oferty pod „D. K.”, uprasza się składać w redakcji N. Kurjera Łódzkiego. Zmłodnia № 37. 2663—3

dy zagaił p. Bronisław Głuchowski. Obradowano nad sprawą niesienia pomocy rannym, przyczem postanowiono prowadzić akcję pomocniczą wspólnie z polskim Komiteciem niesienia pomocy rannym. Uchwalono samoopodatkowanie na rzecz rannych; w tym celu obecni zadeklarowali opłatę po 90 rb. miesięcznie. Zanicjowana na posiedzeniu składka przyniosła sumę 205 rb., przekazaną kasjerowi p. Wagnerowi. W końcu postanowiono rozesać listę ofiar do wszystkich aptekarzy.

— (s) **Przyszły pobór.** — Ministerjum spraw wewn. poleciło gubernatorom w Królestwie Polskiem, aby z powodu zbliżającego się poboru, przedsięwzięli środki, aby ludność z powiatów pogranicznych w sferze działań wojennych, była powiadomiona o poborze i żeby przedsiębrane były środki ku ułatwieniu stawienia się rekrutów do urzędów poborowych.

— (d) **Osobiste.** Wczoraj przybyli z Warszawy do Łodzi z ramienia głównego pełnomocnika Czerwonego Krzyża pp. Hertig, Gordow i Dr. Slaski.

Wczoraj przyjechał tutaj podprokurator tutejszy p. Korszum-Osmołowski i dziś już opuszcza Łódź. Jak się dowiadujemy, tutejsze sądy tymczasem nie zaczęły jeszcze funkcjonować.

— (h) **Węgiel dla Łodzi.** — Otrzymało tu dziś z miarodajnego źródła telegraficzną wiadomość, że z pierwszych trzech dla Warszawy przeznaczonych ładunków węgla donieckiego Łódź nie może otrzymać ani jednego wagonu. Natomiast czwartą transport w ilości dwóch pociągów — około 70 wagonów — będzie skierowany bezpośrednio do Łodzi. Przybycia tego węgla spodziewać się można najdalej za 10 dni. Repartycja tego cennego kruszcu powierzona zostanie Komitetowi Obywatelskiemu. Węgiel doniecki w chwili obecnej kalkuluje się w cenie niższej trzech rb. korzec franco Łódź.

— (h) **Przewóz zapasowych.** Rezerwiści z powiatu sieradzkiego i łaskiego, zaskoczeni wojną w Kaliszu i innych miejscowościach, zajętych przez Niemców zaraz po wybuchu wojny, którzy nie zdążyli wówczas stawić się do poboru, zgłosili się obecnie dobrowolnie i dzisiaj dostawieni zostali w wagonach pabjanickiej kolei elektrycznej do Łodzi, z kądem udadzą się do armji.

— (t) **W sprawie opału torfem.** Zwracamy uwagę naszych czytelników, aby przy zakupie torfu byli ostrożni.

W niektórych składach sprzedają torf prawie niezdatny do użytku skutkiem swej wilgoci. Torfaby być zdalny do palenia powinien być zupełnie suchy. Torf suchy jest koloru jasno brązowego.

— (t) **Na Czerwony Krzyż.** Z odbych na korzyść Czerw. Krzyża przedstawił: w „Casino” d. 21 i w „Odeonie” d. 23 b. m., osiągnięto 80 rb. dochodu brutto.

— (h) **Z fabryk francuzów.** Wszystkie znajdujące się w Łodzi fabryki, należące do francuskich obywateli, są nieczynne wskutek braku węgla. Robotnicy tych fabryk, jak stwierdzono, otrzymują od chwili ich zamknięcia, stałe zapomogi w wysokości: 1 rb. 50 kop. — żonaci, 1 rb. bezdzietni i 50 kop. kawalerowie i dziewczyny. Nieobecni w Łodzi dyrektorowie postarali się o powiadomienie pozostałej na miejscu administracji, że życzeniem ich jest, by wypłaty były regularnie uskuteczniiane aż do ich powrotu lub uruchomienia fabryk. Tak obywatelski stosunek francuzów do naszych robotników powinien znaleźć w prasie naszej żywe uznanie.

— (s) **Ceny tytoniu.** Zjazd właścicieli fabryk tytoniu, odbyty święto w Piotrogradzie, postanowił się starać o podwyższenie cen tytoniu.



— (k) **Sprawy budowlane.** Dziś, powrócił samochodem z Piotrkowa starszy budowniczy miejski, inż. Nebelski i inżynier miejski, p. Kuckiewicz, którzy bawili u gubernatora piotrkowskiego w sprawach służbowych.

Gubernator piotrkowski, wobec tego, iż gubernialny wydział budowlany piotrkowski jest nieczynny, postanowił nadać wydziałowi budowlanemu przy magistracie łódzkim prawo ostatecznego załatwiania i rozstrzygania wszelkich spraw budowlanych w Łodzi. Wydział budowlany miejski zatwierdzać będzie zatem obecnie plany, koncesje, oraz wszelkie inne pozwolenia, dotyczące ruchu budowlanego w mieście.

— (p) **Ofiara wojny.** Pod Wartą, na drodze do wsi Głóchowa w ubiegły wtorek, Walenty Dostatni, lat 40, urzędnik gospodarczy, podczas potyczki wojsk rosyjskich z nieprzyjacielem postrzelony został w lewą rękę. Kula przeszła mięsień nienaruszwszy kości.

Pierwszy opatrunek nałożono w Łasku; w Pogotowiu opatrunek zmieniono.

— (p) **Wypadki.** Przy ul. Południowej nr. 80, w fabryce Kesenberg. Natalja Hondan, lat 42, robotnica, podczas pracy przy maszynie potknęła się i złamała lewą rękę. Na ul. Piotrkowskiej nr. 23, znaleziono Dwojgę Naparstek, lat 32 żonę rezerwisty, w stanie zupełnego wyczerpania sił z głodu.—Na ul. Głównej nr. 45, Roch Złociak, lat 7, syn wyrobnika, dostał się pod koła dorożki i odniósł rany głowy i lewego ramienia.

**Zamiejscowa.**

— (h) **Z Tomaszowa.** Komitet obywatelski miasta Tomaszowa zwrócił się do łódzkiego głównego Komitetu obywatelskiego z prośbą o przeprowadzenie z naszego miasta do Tomaszowa pewnej ilości cukru, soli, nafty, świec i zapalek, gdyż przedmiotów tych brak tam zupełnie.

— (k) **Bandyci grasują.** — We czwartek 24 b. m. o godz. 3 po poł., na siosie i w lesie lućmierskim kilku bandytów napadło na przejeżdżającego kupca z Ozorkowa, Arona Buszkowskiego. Napastnicy zażądali pieniędzy, których B. nie posiadał. Zabrano mu natomiast skrzynię owoców.

W godzinę później bandyci ograbili wielu włóciacin, jadących na targ, zabierając im zapasy żywnościowe.

— (k) **Wielki pożar w okolicy.** We wsi Przygłów, stacji kolejki Sulejów-Piotrków, powiatu piotrkowskiego, w ubiegły czwartek o godz. 12 w poł. od iskry parowozu kolejki wybuchnął groźny pożar, który stracił dwadzieścia kilka budynków, domów mieszkalnych, stodoł i t. p.

Straty znaczne. Wiele osób pozostało bez dachu i straciło całe swe mienie. W akcji ratowniczej brały udział straża ogniowa ochotnicza z Sulejowa i Piotrkowa. Dzięki wysiłkom straży pożar zlokalizowano.

**Zabici i ranni.**

Na ogłoszonej przez „Ruskij Inwald“ ostatecznej liście zabitych i rannych oficerów znajdujemy następujące nazwiska o braniu niu polskim:

Zabici: kapitan Olgierd Józef Zawadzki, kapitan Eljasz Leon Lopatko, kapitan Michał Lopatko, podpułkownik Feliks Rowiński i sztabs kapitan Adam Filipowicz.

Ranni: podporucznik Brunon Balczewski, porucznik Wacław Wierzbicki, podporucznik Piotr Paweł Weryk, podporucznik Jerzy Wołski, kapitan Karol Hopper, podporucznik Czesław Zdanowicz, sztabskapitan Bolesław Krzybski, podporucznik Łazarzewicz, kapitan Piotr Łukasiewicz, porucznik Adam Rodziewicz, podporucznik Konstanty Szakowicz i podporucznik Włodzimierz Stefanowicz.

**Różne wieści.**

— **Battistini na wojnie.** Znaną artystą operowy, Mantia Battistini, który jest z powołania doktorem medycyny, zaproponował rządowi francuskiemu przyjęcie go do armii, jako lekarza-sanitarjusza.

— **Skazanie redaktora.** — Naczelnik moskiewski skazał redaktora „Ruskich Wiedomosti“ na 3,000 rb. kary z zamianą na areszt za artykuł pod tyt. „Śród robotników“.

— **Podrożenie złota.** W tych dniach odbyło się w Moskwie zebranie miejscowych jubilerów, na którym poruszono sprawę podrożenia złota. Okazuje się, że przed wybuchem wojny złotnik złota kosztował około 3 rb. 50 kop., po ogłoszeniu wojny cena podniosła się do rb. 7. Obecnie cena złota spadła nieco, złotnik ma wartość 6 rubli i 30 kop.

— **Preusker—Ceusler.** Wiadomość o uwięzieniu majora Preusker według słów „Birżewych Wiedomosti“ potwierdza się całkowicie.

Jak się obecnie okazuje, pewne wachanie o jego uwięzieniu powstało stąd, że przy wzięciu do niewoli padał nazwisko obce, mianowicie „major Ceusler“ w ten sposób w liście jeńców nazwiska majora Preusker nie było. Jednakże identyczność Preusker stwierdziły osoby dobrze go znające. Obecnie Preusker trzymany jest pod silną strażą.

— **Bohaterstwa francuskie.** Wśród wielu innych raporty francuskie z pola bitwy wymieniają następujące bohaterstwa francuzów:

Verdier, ranny w szyję rzucił się na Niemców, których było sześciu. Czterech zabił strzałami z karabinu, dwóch zaś—bagnetem. Potem poszedł na punkt opatrunkowy i wnet wrócił do walki.

Kapitan Detranche, chociaż ranny bierze od żołnierza karabin i prowadzi swój oddział do ataku na szaniec niemiecki.

Żołnierz z oddziału kartaczownic Gemais, ciężko ranny, pada zemdlony, ale kiedy tylko odzyskuje przytomność, zaczyna pomagać kolegom,

pelzając—ma nogi rozbite—podaje wstęgi nabojuw kartaczowych.

— **Uczciwy austriak.** W „Birż. Wied.“ czytamy: pewien żołnierz austriacki znalazł na polu bitwy rannego roślanina. Nie wahał się ani chwili, dobył środki opatrunkowe i opatrzył rannego, poczem wskazał mu którądy może dostać się do posterunków armji rosyjskiej“.

**Z pobytu Niemców w Królestwie.**

— **Rozstrzelanie strażników.** Ministerjum spraw wewnętrznych, jak pisze „Now. Wr.“ otrzymało następujący raport od władz miejscowych, jaszkrawo stwierdzający okrucieństwa Niemców.

W powiecie końskim, gubernji radomskiej podjazd niemiecki ujął dwóch strażników ziemskich.

Obydwóch strażników rozkazano rozstrzelać, przyczem jeden z nich był zabity na miejscu, drugi zaś ciężko ranny.

Obydwie ofiary swego okrucieństwa Niemcy wrzucili do wspólnego dołu i zakopali.

— **Ohydne barbarzyństwo.** Ranny w Prusach Wschodnich oficer rosyjski,—pisze „Warsz. Dniownik“—opowiada o ohydnych znęcaniu się Niemców.

W jednej z potyczek raniono pewnego oficera rosyjskiego, przy którym pozostał jego kolega, posławszy kilku żołnierzy po nosze.

W tym czasie oddział rosyjski zmuszony był się cofnąć. W jakiś czas po tem obydwóch oficerów znalezione martwych z wykiętami oczyma i porozrywanymi ustami.

**Telegramy Wojenne.**

Najważniejsze telegrams zamieszczone w dodatku dzisiejszym.

**Odparto Niemców pod Szczuczynem i Wincentami**

Ze Sztabu Zwierzchniego Wodza Naczelnego (oficjalne) 23 września **odparto usiłowania awangardy niemieckiej atakowania linii Szczuczyn-Wincenty.** Notowane są zwycięskie dla Rosjan spotkania czołowych oddziałów.

**Pod Chyrowem.**

Ze Sztabu Zwierzchniego Wodza Naczelnego (oficjalne). W zachodniej Galicji do walk większych nie doszło. **Wyparta z Chyrowa armja austriacka cofa się.**

**Z frontu francuskiego.**

PARYŻ (P.A.T.) Oficjalnie komunikują o godz. 11-ej wieczorem. Na lewym skrzydle walki rozwijają się ciągle. W centrum spokoju nie naruszono. Na prawym skrzydle Niemcy zmuszeni są widocznie do zaprzestania wszelkiego naporu.

**Z frontu serbskiego.**

NISZ (P.A.T.) Wczoraj przez dzień cały trwały zacięte walki na linii Zwornik—Łożnica—Mitrowica—Szabac. Na innych punktach nie zaszło nic nadzwyczajnego. Położenie wojsk serbskich zadawalniające.

Komenderujący wojskami austriackimi w Zemlinie przysłał 22 września do Białogrodu parlamentarjusza z listem wymagającym natychmiastowego poddania stolicy. W odpowiedzi na zuchwałe żądanie wydano bezwzględnie rozkaz artylerji serbskiej na otwarcie ognia, do monitorów austriackich.

**Kłopoty finansowe Niemiec.**

STOKHOLM (W.A.T.) Pisma tuższe donoszą z Berlina, że bombardowanie przez Niemców katedry w Reims wywołało w Niemczech zgola nieoczekiwany dla rządu skutek. Wiadomości o tem potwierdzały w sposób katagoryczny pogłoski kursu

rozumieniu z armjami koalicji przeciwniemieckiej.

**Osobranie dowództwa.**

LOMDYN. „Daily Mail“ otrzymuje informacje z placu boju, że wskutek popełnionych omyłek strategicznych co pociągnęło za sobą fatalne następstwa, cesarz Wilhelm odebrał dowództwo nad poszczególnymi armiami generałom: Kluckowi, Hausenowi i Buelowowi.

**O wymianę jeńców.**

PIOTROGROD. Wobec odczuwania wielkiego braku sił oficerskich Niemcy zwrócili się do rządu belgijskiego z propozycją wymiany jeńców. Belgja propozycję tę odrzuciła.

**Władze Rosyjskie w Czerniowcach.**

BUKARESZT. Do Czerniowiec przybył nowomianowany gubernator cywilny Ewreinow, przyjęty przez ludność i władze.

Nowy gubernator natychmiast wezwał Radę Komunalną, która bez zwłoki przystąpiła do wypełniania swych czynności.

**Ostatnie telegrams.**

**Najwyższy ukaz.**

PIOTROGROD, 25 września, (P. A. T.). W rozkazie Najwyższym zezwolono na przedstawianie do awansów na stopień chorążego, wszystkich szeregowców, korzystających z prawdeł, pierwszego i drugiego rzędu, a tyczących się wykształcenia.

**Zdobyty Zeppelin.**

PIOTROGROD, 26 września, (WAT) Wczoraj przywieziono tu na specjalnie skonstruowanych platformach olbrzymi balon systemu Zeppelina, postrzelony, a następnie wzięty do niewoli.

**Zeppelin nad Warszawą.**

WARSZAWA, 26 września (W. A. T.).—Dziś o godzinie 5 m 30 rano ukazał się nad Warszawą Zeppelin niemiecki w asyście dwóch aeroplanów. Do niegrozonych gości dano kilka salw z armat i kartaczownic. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Zeppelin został trafiony, gdyż stopniowo zniżał lot i nachylał się, aż znikł na widnokręgu. Panuje przekonanie, iż spadł gdzieś za miastem, to też rozpoczęto poszukiwania, które, jak dotychczas, nie dały rezultatu.

**Porażki Niemców.**

WARSZAWA, 25 września. (wł.) Wojska rosyjskie, napedziwszy w błota Narwi niemiecki bataljon, zniszczyły go całkowicie.

WARSZAWA, 25 września. (wł.) Podczas ostatniego starcia z podjazdami niemieckimi, oddział kozaków zarabiał pikietę niemiecką, złożoną z 30 żołnierzy.

**Na zachodnim froncie.**

PARYŻ, 25 września. (P.A.T.) — Oficjalnie donoszą: pomiędzy Tomme i Oise odbywają się krwawe walki. Na północ od Ains nie zaszło nic nowego. W centrum wojska francuskie posuwają się naprzód.

**Na lewym skrzydle.**

PARYŻ, 26 września. (P.A.T.) — Urzędownie donoszą: W czwartek o godz. 11 wiecz. na lewym skrzydle, na północ od Nouillon nasze awangardy spotkały wojska nieprzyjacielskie, znacznie przewyższające nas liczebnie, wskutek czego wojska nasze zmuszone były nieco ustąpić. Po nadejściu jednak posiłków naszych walkę wznowiono. W tym punkcie walka przybiera charakter zacięty.

**Na prawym skrzydle**

PARYŻ, 26 września, (P.A.T.) — Niemcy wobec naciśku wojsk francuskich, następujących od Nancy i Toul, cofnęły się na południe od Verves. Na prawym brzegu Masy był trwał. Tu wojskom niemieckim udało się przedostać do Saint-Nicel, lecz

jące już oddawna o odwołanie armji niemieckiej z Francji, co było starannie ukrywane wobec obywateli przez rząd niemiecki. Świadomość tego faktu w połączeniu z odgłosami klęsk armji austriackiej w Galicji, wywołały w całym państwie niezwykle przygnębiające wrażenie. Już nie tylko siery robotniczo-socjalisty czne, ale i finansowe, oraz mieszczańskie coraz głośniej mówią o bezcelowości dalszych ofiar i konieczności zawarcia pokoju. Dla rządu najmłodszym jest to, że natychmiast zupełnie ustał napływ deklaracji na nową pożyczkę wojenną Niemiec.

**Sytuacja w Niemczech.**

KOPENHAGA (P.A.T.) Z każdym dniem w Niemczech naznaczone jest coraz więcej kar za rozpowszechnianie wrzekomo kłamliwych wiadomości, wzbudzających powszechną panikę. Na Śląsku Górnym i w Alzacji skazano mnóstwo osób na 9 miesięcy wzięcia. Gazeta „Vorwärts“ zamknięta została na dni kilka. Żyto i pszenica na giełdzie berlińskiej doszły do cen niebywałych: pszenica kosztuje 252 marki, a żyto 224 marki za tonnę.

Od 12-go września ceny podskoczyły w górę o 40 marek. Rząd zamierza ogłosić takse. Ceny na chleb i makę również podniesiono znacznie. Według gazet berlińskich **ludność narzeka i żąda pomocy.**

**Japończycy w Europie.**

LONDYN, (W.A.T.) „Mor. Post“ donosi z Tokio, że akcja przygotowawcza Japonji do podjęcia ofenzywy przeciwko Niemcom na gruncie europejskim jest w pełnym biegu. Wojska japońskie, stanowiące samodzielną jednostkę bojową, będą działały w po-



przeprawić się przez rzekę Maas nie zdołali.

**Sytuacja wojsk niemieckich.**

LONDYN, 26 września. (W. A. T.). „Daily Mail“ zamieszcza oświadczenie pułkownika Tomsohna, powagi w sprawach strategii, w kwestii obecnego stanu walki na terenie francuskim. Tomsohn jest zdania, że Niemcy, zrażeni niepowodzeniem swego „oszałamiającego“ planu wyprawy na Paryż, zaniechają wszelkiej akcji czynnej na terenie francuskim, ograniczając się do obrony. Już obecnie można twierdzić z całą pewnością, że główny punkt działań wojennych przeniesli oni na wschód, gdzie koncentrują olbrzymie masy wojska.

KOPENHAGA, 26 września (WAT) Pisma tutejsze donoszą, że w ciągu dnia wczorajszego niemiecki sztab główny znów nie nadesłał żadnego sprawozdania z francuskiego teatru walki. Ludność niemiecka wnioskuje na tej zasadzie, iż niepowodzenia oręża niemieckiego we Francji są coraz większe. „Berl. Tageblatt“ wyraża zupełnie otwarcie przekonanie, iż pozycje niemieckie w Verdun, otoczone z trzech stron przez wojska sprzymierzone, znajdują się w niestychanym niebezpieczeństwie. Przygnębienie i rozgoryczenie wzrasta.

**Ocalone gobeliny.**

PARYŻ, 24 września. (wł.) — Otrzymało tu wiadomość, iż przed rozpoczęciem bombardowania katedry w Reims zdołano ocalić cenne gobeliny.

**Bombardowanie Reims.**

REIMS, 25 września. (P.A.T.) — Niemcy ponownie bombardują katedrę w Reims.

**Smierć gen. Rocka.**

PIOTROGRÓD, 25 września. (wł.) Z Rotterdamu donoszą, iż dowódca francuskiego oddziału awjacyjnego generał Rock, zginął podczas starcia przy Marnie.

**W Tarnopolu.**

KIJÓW, 25 września. (wł.) W zajęty przez wojska rosyjskie Tarnopolu zaprowadzono nową administrację i policję.

**„Neutralność“ Rumunii.**

ODESA, 25 września. (wł.) Otrzymało tu wiadomość, iż przez Rumunię, mimo protestu ze strony ogółu, przejeżdżają w dalszym ciągu pociągi z amunicją dla Turcji.

**Zwycięstwo Serbji i Czarnogórze.**

NISZ, 25 września. (W. A. T.). Komunikat urzędowy donosi, że wczoraj wojska czarnogórsko-serbskie, posilkiwane przez oddziały francuskie rozbiły doszczętnie główną południową armję austriacką, operującą na brzegach rzeki Dryny. Armja ta liczyła około 200 tysięcy ludzi.

**Z frontu Serbskiego.**

NISZ, 26 września. (PAT.)—Biuro prasowe serbskie donosi o ogólnym położeniu na teatrze wojny dnia 23 b. m.

Na linii bojowej Zwornich-Lownica-Mitrowica-Szabac dzień ubiegły przeszedł spokojnie. Na froncie Łożnica-Racza w nocy na 24 b. m. wojska serbskie odrzuciły nieprzyjaciela dążącego do zawładnięcia linii Kuticzka-Ada, także odparto austriaków pod Raraszicą i Białogrodem. Ogólnie położenie wojsk serbskich na całym froncie zadawalniające.

PIOTROGRÓD, 25 września. (PAT) Podczas ataku wielkich mas wojska nieprzyjacielskiego na dwie wyspy na Sawie, zniszczono doszczętnie dwa bataliony austriackie. Serbowie zajęli obie wyspy. Wczoraj serbowie rozpoczęli gwałtowny ogień z ciężkiej artylerji na baterje nieprzyjacielskie za Zemlinem. Artylerja austriacka zmuszona była zamilknąć. Straty spowodowane przez trzydniowe bombardowanie Białogrodu wynoszą 20 milionów denarów. Najpiękniejszą część miasta, Terracja, zburzona. Są ofiary w ludziach.

**Rosja a Turcja.**

ODESA, 25 września. (P. A. T.). Opublikowane przez pisma wiadomości o tem, iż Turcja ostatecznie

podpadłszy pod wpływ Niemiec, gotowa jest wypowiedzieć wojnę Rosji, nie powinny nikogo niepokoić. Zbrojne wystąpienie Turcji jest bardzo możliwe. Wobec tego możliwym jest pojawienie się na morzu Czarnem pojedynczych okrętów tureckich, jak również nie jest wykluczonem wysadzenie wojska na ląd, w pobliżu Odessy. Ta ewentualność nie powinna niepokoić opinji publicznej. Flota czarnomorska jest gotową w zupełności, a siła jej nie tylko nie ustępuje sile floty tureckiej, lecz przewyższa ją.

**Turcja a Ameryka.**

LONDYN, 26 września. (WAT). Donoszą tu z Nowego Jorku, że posel turecki w Waszyngtonie wręczył rządowi St. Zjedn. notę rządu tureckiego w odpowiedzi na protest z powodu zniesienia kapitulacji. — Nota turecka utrzymana jest w tonie bardzo ostrym, prawie wyzywającym.

RZYM, 26 września. (WAT) Pisma tutejsze donoszą z Konstantynopola, że panislamicka agitacja prowadzona jest w całej Turcji gorączkowo. — We wszystkich meczetach odbywają się nabożeństwa „wojenne“, na których duchowni zupełnie otwarcie proklamują wojnę świętą, wzywając do udziału w niej wszystkich mahometan.

**Zmiana prawideł.**

PIOTROGRÓD, 18 września. (PAT.) Minister wojny rozkazał skasować, będące dotychczas, w użyciu prawidła o przyjmowaniu ochotników. Sztab Główny opublikował na czas wojny cyrkularz, zmieniający dotychczasowe prawidła.

**Znęcanie się niemoów.**

PIOTROGRÓD, 25 września. (wł.) Pod Nieszawą podjazd niemiecki ujrzawszy chłopca uganiającego się za gołębiem, rozstrzelał go, podejrzewając o szpiegostwo.

**Zycie ekonomiczne w Królestwie.**

PIOTROGRÓD, 26 września. (WAT.) Pisma tutejsze donoszą, że minister handlu Timaszew wystosował do prezesa ministrów p. Goremykina list z gorącą prośbą, aby ten poparł możliwie najszerzej starania rady Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego o podtrzymanie życia ekonomicznego w Królestwie, w związku z wojną i jej smutnymi następstwami. Jednym z środków zmierzających do tego celu było by, zdaniem p. Timaszewa, aby kasa państwowa natychmiast rozpoczęła regulowanie w możliwie szerszym zakresie należności za obrotki rządowe i dostawy dla intendury. Również pożądanem, a nawet koniecznym jest, aby Bank Państwa udzielił w większym niż dotychczas rozmiarze kredytu akcyjnym bankom polskim.

**O mord Franciszka - Ferdynanda.**

KOPENHAGA, 25 września. (wł.) Wiadomość o wykonaniu wyroku na mordercach arcyks. Franciszka-Ferdynanda, podana via Rzym, okazała się mylną.

Sądowa rozprawa karna przeciwko mordercom arcyksięcia Franciszka-Ferdynanda i księżnej Hohenberg wyznaczono została przez sąd w Zagrzebiu na listopad. Sąd w Zagrzebiu dotychczas urządzuje w sposób normalny.

**SZKOŁA Marji Wesolek**  
przygotawcza  
ul. Piotrkowska № 84,  
przyjmuje dzieci od lat 6 i gruntownie przysposabia do szkół średnich.  
Przy szkole zakład freblowski z ogrodem. Zapisy, od 10-ej do 2.  
Wobec wojny wpis zniżony. 2594—1

Szkoła Freblowska  
**MARJI ŁUCZKOWSKIEJ**  
ul. Piotrkowska № 120  
przyjmuje dzieci od lat 3 do 7 zapisy codziennie od 10 rano do 3 po południu. r3091—12

**Złotoklasowa Szkoła Żeńska im. Elizy Orzeszkowej**  
Spacerowa № 21, telef. 30—95.  
Lekcje rozpoczęte. Zapis uczennic odbywa się codziennie w kancelarji szkoły od 9-ej—2-ej. Oplatę za naukę szkoła będzie pobierać w ratach miesięcznych. 3093—3

**Najpierwsza Łódzka ekspedycja pocztowa Lwa Rubaszki**  
ul. Widzewska № 40,  
przyjmuje na swoją odpowiedzialność: 1) dostarczanie pieniędzy na awizacje pocztowe (warszawskie), 2) wysyłanie pieniędzy przekazami pocztowymi do wszystkich miejscowości Rosji, 3) zwrot pieniędzy przekazanych a nie wysłanych zagranicę, 4) dostarczanie przesyłek zagranicznych. Wysyłający mogą adresować listy i t. p. na imię Lwa Rubaszki, poste-restante. Zlecenia wykon. są sumiennie, szybko i akurtnie.

**Kursy handlowe Stanisława Lipińskiego**  
Piotrkowska № 157, telef. 8—58.  
Wykłady rozpoczęte. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów od 7-ej do 9-ej wiecz. Przy opłacie wpisowego wszelkie możliwe ulgi i ustępstwa.

**VII-klasowa żeńska Szkoła Handlowa I. L. ABA w Łodzi**  
Zielona 8, telef. 29-33.  
Kancelarja szkoły podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że przyjmowanie prób odbywa się codziennie od 11 rano do 2-ej p.p. Egzamin rozpoczął się 10/23 września, lekcje zaś rozpoczyna się 15/28 września. r3104—3—1

**Doktor W. Gutkiewicz**  
Nawrot Nr. 1.  
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe.  
Od 9 do 12 i od 4—8 po poł.

**Dr. F. KLOZENBERG powrócił choroby nerwowe.**

**Dr. med. H. Rozenblatówna choroby dzieci**  
Spacerowa 27, tel. 31 69 powróciła.

**Lekarz-dentysta Anna Abramowicz-Levy wznowiła przyjęcia**  
ZIELONA 17.

**Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową Dr. Lewkowicz powrócił.**  
Leczenie trypra bez szpryc wań. Tel. 35-4  
Przy syphilis stosowanie prep. „60 i „914“  
Konstantynowska 12 obok teatru Selina.  
od 9—1 i od 6—8. dla pań od 5—4 w niedziele od 9 do 3. Tel. 35-40

**Dr. L. Prybulski**  
POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59  
Syphilis, choroby skórne, włośów (kosmetyka lekarska) weneryczne moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich Hata „606“ „914“ (wśródżylnie) Leczenie elektrycznością, elektroizją (usuwanie szpecących włośów) chorób włośów i skóry przy pomocy sztucznego słońca wysokogórskiego (quarslamp) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—9 po poł. Pane od 6—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia

**ZGUBIONO KWIT**  
wydany z Tow. Wz. Kres. Ł. Kupe i Przemysł, na wzięte od L. Zelewskiego i ski weksle do inkasa. 1) № 15549 na rb. 175 na Rygę. 2) № 15550 na rb. 51 na Kowel. 3) № 1551 na rb. 196,54 na Aleksandrowsk. 4) № 15552 na rb. 50 na St. Piotrogród. Znalazca ze chce oddać takowe pod adresem Pańska 8, L. Zelewski i s-ka. gdyż weksle te są nieważne. 2651—3

**filuszerka masażystka z dyplomem Cesarzkiej Akademji medycznej w Petersburgu**  
praktykująca 20 lat, przyjmuje masaż, porody rozwinięta blustu, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskrecja zapewniona. Andrzeja № 36 m. 10 od 12—5. Odpowiedzi na listy

**Ogłoszenia drobne:**  
Do Dłutowa 11 wlorst od Pabjanice potrzebni ludzie do wykopywania pni drzewnych z własnymi siekierami i szpadlami, tam też jest do sprzedania kilka set wozów trocin po cenie: za parokony 8 r. 50 kop. jednokony 2 r. 50 kop. oraz kilka set sawów pni; wia domość na miejscu.  
Miebie sprzedam bardzo tanie byle zaraz. Mikołajska 40 m. 2  
Piotrkowska 87 III-cie piętro 4 pokoje z kuchnią i wygodami od 1-go Października b. r. do wynajęcia. Wiadomość m. № 21. 3—1  
Prośby wojskowe, poddaństwo Rosyjskie, sprawy, apelacje, kasacje, paszporty. Dawid Maków, Włodowska 36  
Zaginął paszport, wydany z gminy Padziejowice, pow. białoskiel-go, gub. warszawskiej, na imię Andrzeja Narodzińskiego 3—1  
Zaginął paszport, wydany z gminy Bielawy, pow. łowickiego, gub. warszawskiej, na imię Stanisława Senczaka 3—1  
Zaginął paszport, wydany z gminy Wieszchy, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, na imię Agnieszki Nowak 3—1  
Zaginął paszport, wydany z gminy Ciesny, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Marjanny Wołak 2658—1  
Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Roberta Holcgrebera. 2660—5  
Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki I K Poznańskiego, na imię Stanisława Wajaszczyka.  
Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Leonarda, na imię Marjana Łazuchewicza 1—1  
Zaginął dowód № 118927 Oddziału I-go Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego, Zachodnia 31. 3—4